



Sygn. akt II UK 219/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 marca 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 22 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny Sąd – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonego S. B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lutego 2010 r.,

oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 maja 2009 r., odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony, urodzony 29 stycznia 1975 r., ma wykształcenie zawodowe i jest z zawodu murarzem, ale pracował także jako pracownik fizyczny, tj. murarz oraz drobiarz w zakładach drobiarskich. W dniu 1 września 2007 r. doznał urazu lewego oka i utracił widzenie tego oka. Ubezpieczony cierpi ponadto na nadciśnienie tętnicze, hypercholesterolemię mieszaną i otyłość prostą. Na 31 lipca 2008 r. udowodnił łącznie 13 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W dniu 29 stycznia 2008 r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 20 marca 2008 r. został uznany za niezdolnego do pracy (datę powstania niezdolności ustalono na dzień 1 września 2007 r.), ze wskazaniem na celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie. W związku z takim orzeczeniem, organ rentowy decyzją z dnia 21 maja 2008 r. przyznał mu rentę szkoleniową na 6 miesięcy (od 2 marca do 1 września 2008 r.), której wypłatę przedłużył następnie na kolejne 6 miesięcy, tj. do 1 marca 2009 r. W tym czasie ubezpieczony przeszedł szkolenie zawodowe, zdobywając kwalifikacje w zawodzie magazyniera. W dniu 21 stycznia 2009 r. ubezpieczony ponownie wystąpił o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zarówno Lekarz orzecznik ZUS (orzeczeniem z dnia 9 lutego 2009 r.), jak i Komisja Lekarska ZUS (orzeczeniem z dnia 2 marca 2009 r.) orzekli, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy. Organ rentowy decyzją z dnia 16 marca 2009 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do renty szkoleniowej, a decyzją z dnia 25 maja 2009 r. odmówił mu ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, anulując wcześniejszą decyzję z dnia 16 marca 2009 r. Organ ten argumentował, że ubezpieczony jest zdolny do pracy w zawodzie magazyniera i może pracować na stanowiskach przeznaczonych dla pracowników jednoocznych z wykluczeniem pracy na wysokości, obsługi maszyn w ruchu, pracy w nocy, miejsc pracy wymagających obuocznego widzenia.

Po rozpoznaniu odwołania ubezpieczonego, Sąd Okręgowy uznał, że jest on zdolny do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem swoich kwalifikacji, ponieważ

przeszedł szkolenie zawodowe i zdobył uprawnienia do wykonywania nowego zawodu magazyniera. Z opinii biegłych sądowych (okulisty i kardiologa) wynika, że pomimo posiadanych schorzeń ubezpieczony nie utracił w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a jego młody wiek (35 lat) sprzyja szybkiej adaptacji jego jednoocności i pracy w zawodzie magazyniera, który można wykonywać jako pracownik jednooczny. Zgodnie z art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach), niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest wystarczającą przesłanką nabycia prawa do renty, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie przez ubezpieczonego pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Skoro w wyniku przekwalifikowania zawodowego na magazyniera ubezpieczony odzyskał zdolność do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem swoich kwalifikacji (praca fizyczna), to nie można uznać, jakoby był on częściowo niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach. Tym samym nie spełnia on warunku niezbędnego do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z art. 57 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Kwestia trudności znalezienia pracy przez ubezpieczonego jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ustawodawca nie uzależnił prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od sytuacji na rynku pracy i związanego z nią braku możliwości podjęcia zatrudnienia. Renta z tytułu niezdolności do pracy nie może być traktowana jako *panaceum* na trudności związane z poszukiwaniem zatrudnienia, nawet przy obiektywnie istniejących problemach na rynku pracy, ponadto, co wynika z uzyskanych akt pracowniczych ubezpieczonego, w chwili sporządzania apelacji pozostawał on w zatrudnieniu na stanowisku magazyniera, które nie zostało specjalnie przystosowane, u pracodawcy, który „nie jest zakładem pracy chronionej”. Potwierdza to, że uznanie ubezpieczonego za zdolnego do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w zawodzie magazyniera było zasadne. Kwalifikacje wymagane do wykonywania pracy magazyniera porównywalne są ze zdobytymi przez ubezpieczonego w

wyuczonym zawodzie murarza. Co istotne, na długo przed utratą wzroku w oku lewym ubezpieczony zrezygnował z pracy w wyuczonym zawodzie, na rzecz pracy w zawodach w zasadzie niewymagających kwalifikacji: drobiarza, pracownika fizycznego.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 12 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach, przez ich błędną wykładnię polegająca na uznaniu, że skarżący jest w pełni zdolny do pracy i w związku z tym nie przysługuje mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W skardze zarzucono też naruszenie przepisów postępowania, w szczególności: 1/ art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., „polegającego na przekroczeniu ram zasady swobodnej oceny dowodów przez wybiórczą, jednostronną i nieprawidłową ocenę materiału dowodowego w sprawie powodującą brak prawidłowych wniosków i interpretacji w zakresie ustaleń co do stanu zdrowia Skarżącego, braku częściowej niezdolności do pracy Skarżącego, uznaniu że praca na stanowisku magazyniera jest równorzędna z pracą na stanowisku murarza i jest zgodna z poziomem kwalifikacji zawodowych Powoda”, 2/ art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez przejęcie w całości przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, bez merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, przez co zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na przesłanki wymienione w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 i k.p.c., tj. istniejącą „rozbieżność poglądów wyrażoną w orzecznictwie polskich sądów” wymagającą wyjaśnienia pojęcia częściowej niezdolności do pracy i podjęcia kolejnego wysiłku orzeczniczego, celem ujednoczenia zasad stosowania norm art. 12 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS albowiem Sąd Apelacyjny „zajął wadliwe stanowisko w tym przedmiocie”, odmienne od przyjętej linii orzeczniczej w tym zakresie. „Ponadto istotnym zagadnieniem prawno-procesowym jest kwestia dopuszczalności ujmowania przez Sąd II Instancji za

własne ustaleń Sądu I Instancji, w sytuacji, gdy podstawowym zarzutem apelacji było kwestionowanie właśnie ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wyroku”.

Zdaniem skarżącego, z orzeczenia lekarskiego z 2 listopada 2009 r., wynika niezbicie, że może on wykonywać pracę jako magazynier „na stanowiskach dla jednoocznych z wykluczeniem pracy na wysokości, polegającej na obsłudze maszyn w ruchu, w nocy, w miejscach gdzie wymagane jest widzenie obuoczne , w miejscu wymagającego obuocznego widzenia oraz z wyłączeniem miejsc zakurzonych.” Oznacza to, że z uwagi na stan swojego zdrowia skarżący może wyłącznie wykonywać zawód magazyniera w warunkach przygotowanych specjalnie dla niego, a zatem nie może być uznany za zdolnego do pracy, ale przeciwnie jest on oczywiście trwale częściowo niezdolny do pracy. Nie może bowiem wykonywać pełnego zakresu zadań magazyniera w zwyczajnych - normalnych miejscach pracy w magazynach.

W konsekwencji skarżący wniósł uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy zgodnie ze złożonym wnioskiem z dnia 7 czerwca 2007 r., zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem uiszczonych przez skarżącego opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw, ewentualnie o: uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku, zniesienie postępowań w obu instancjach oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem uiszczonych przez skarżącego o płać skarbowych od udzielonych pełnomocnictw, za wszystkie instancje oraz o kosztach stępowania kasacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Zawarte w niej proceduralne zarzuty kasacyjne polegające na kontestowaniu ustaleń faktycznych i oceny dowodów, usuwały się spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Oznaczało to, że Sąd Najwyższy związany był ustaleniami faktycznymi i suwerenną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sądy obu instancji (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), że skarżący nie jest niezdolny do pracy w stopniu wymaganym do przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy. Taka ocena nie budzi żadnych wątpliwości, zwłaszcza w przypadku skarżącego, który był objęty pełną procedurą przekwalifikowania zawodowego w okresie pobierania renty szkoleniowej i uzyskał nowe kwalifikacje zawodowe, które może wykorzystać przy poszukiwaniu odpowiedniego zatrudnienia. Na aktualnym rynku pracy, któremu towarzyszy znaczny stopień bezrobocia, trudności w znalezieniu adekwatnego do możliwości zawodowych skarżącego zatrudnienia dotyczą także innych osób, w tym sprawnych zawodowo, co oznacza, że takie problemy nie stanowią kryterium przysługiwania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Oczywiście wątpliwe okazało się twierdzenie skarżącego, jakoby praca w charakterze magazyniera nie była równorzędną z zatrudnieniem w poprzednio wyuczonej profesji murarza, której zresztą skarżący stale nie wykonywał, będąc zatrudnionym między innymi przy pracy fizycznej drobiarza. Ponadto jednoocześnie skarżącego nie powoduje ani nie powinna prowadzić do wykluczenia lub dyskryminacji zawodowej osób dotkniętych takim schorzeniem, gdyż praktyka pokazuje, że tak istotna jednostka chorobowa nie stanowi przeciwwskazań nawet do wyczynowego uprawiania sportu zawodowego i to w dyscyplinie wymagającej ostrości, refleksu i precyzyjnego widzenia (por. *casus* znanego reprezentanta Polski w piłce ręcznej). Zważywszy w szczególności na młody wiek skarżący nie powinien rezygnować z normalnej aktywności zawodowej, która ewidentnie sprzyja środowiskowym procesom adaptacji psychofizycznej i społecznej osób dotkniętych niepełnosprawnością zdrowotną, a której nie powinna pogłębiać bierność lub pasywność zawodowa skarżącego.

W rozpoznawanej sprawie nie występowało zatem żadne istotne zagadnienie prawne, ponieważ pojęcie częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 57 ustawy o emeryturach i rentach

nie jest abstrakcyjną konstrukcją prawną, którą mógłby wyjaśnić jakikolwiek „kolejny wysiłek orzecznicy”, bez odniesienia przesłanek niezdolności do pracy do konkretnego stanu faktycznego, który w rozpoznanej sprawie nie pozostawia wątpliwości, że w efekcie przekwalifikowania zawodowego skarżący jest zdolny do wykonywania pracy fizycznej na tzw. ogólnym rynku pracy, z ograniczeniami, które nie dyskwalifikują go w jego stosunkowo młodym wieku (poniżej 40 lat) do aktywnego wykonywania zatrudnienia zgodnie z ogólnym poziomem posiadanych przezeń kwalifikacji i umiejętności zawodowych. W szczególności w aktach pracowniczych skarżący dokumentował wykonywanie odpowiedniego zatrudnienia na stanowisku magazyniera co prawda u pracodawcy o statusie zakładu pracy chronionej, co nie wyklucza możliwości znalezienia odpowiedniego zatrudnienia w normalnych warunkach pracy nawet na obiektywnie trudnym rynku pracy także dla osób pełnosprawnych. Ważne jest to, że skarżący nie może obiektywnie twierdzić, że jednooczność dożywotnio wykluczyła z możliwości zdobycia adekwatnego zatrudnienia dostosowanego do jego zachowanej sprawności zawodowej, która jako zachowana ogólna zdolność do pracy fizycznej nie wymagała ani nie wymaga szczególnie lub nadmiernie specjalistycznych („wyrafinowanych”) kwalifikacji zawodowych.

W ustalonych okolicznościach sprawy Sądy obu instancji należycie wykazały, że skarżący, który w okresie pobierania renty szkoleniowej poddał się przekwalifikowaniu zawodowemu, nie jest niezdolny do wykonywania pracy zgodnej z uzyskanymi nowymi umiejętnościami (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), choćby na trudnym rynku pracy spotykały go trudności w zdobyciu takiego zatrudnienia, ponieważ nie występują u niego istotne przeciwwskazania (ograniczenia) zdrowotne do poszukiwania i podjęcia adekwatnej pracy po przekwalifikowaniu zawodowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.